2 LISTOPADA 1847 r.
WTOREK.

WARSZAWSKA

№ 306.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (zlp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (zlp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (zlp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5).

Część Urzędowa.

Przepisy i programy zatwierdzone przez Jego Cesarską Wysokość *głównego naczelnika zakładów wojskowo-naukowych względem przyjmowania małoletniéj szlachty do pułku szlacheckiego.*

(Dalszy ciąg.)

Przepisy przyjmowania do pułku szlacheckiego.

Program 2-gi.—Od lat 14-stu do 15-stu wieku.— 1. *Nauka religji.* — *a*) Wszystkie wiadomości wymagane od 13-letnich.— *b*) Z katechizmu obszernego wstęp i skład apostolski do artykułu 9-go (ze wszystkiemi zdaniami z pisma św. czyli tekstami). – 2. *Język Rosyjski.*— Gramatyka cała. Próby z łatwych tematów.— 3. *Język Francuzki.*— *a*) Wszytkie wiadomości wymagane od 13-letnich. — *b*) Z gramatyki, w szczególności: o przedimku, o rzeczowniku i przymiotniku, o zaimku, i zupełne czasowanie słów foremnych wszystkich 4-ch form. Szczegółowy rozbiór gramatyczny powyższych części mowy. Pisanie za dyktowaniem i tłómaczenie z języka francuzkiego na rosyjski nietrudnych urywków.— 5. *Język Niemiecki.*— *a*) Wszystkie wiadomości, wymagane od 13-letnich.— *b*) Z gramatyki, czasowanie słów foremnych. — 5. *Arytmetyka.* — *a*) Wszystkie wiadomości wymagane od 13-letnich. — *b*) Ułomki dziesiętne, ich własności i cztery działania. Zamienianie ułomków zwyczajnych na dziesiętne i przeciwnie. Ułomki perjodyczne, zamienianie ich na zwyczajne; o ułomkach ciągłych; zamienianie ułomku zwyczajnego na ciągły i nawzaiem. Działania z liczbami oznaczonemi. Rozwiązywanie zadań praktycznych.— 6) *Algebra.* — Przedmiot algebry, wyobrażenie algebraiczne liczb. Znaki. Cztery działania z jedno-wyrazami i wielo-wyrazami. Kwadrat i sześcian z dwu-wyrazów. Mnogość sumy z dwóch wyrazów przez ich różnicę. Zrównania 1go stopnia z jedną i wielu niewiadomemi. — 7. *Historja.*— *a*) Wszystkie wiadomości wymagane od 13letnich.— *b*) Historja Grecji i Rzymu. — 8. *Jeografja.*— *a*) Wszystkie wiadomości, wymagane od 13-letnich. — *b*) *Opisanie fizyczne Europy.* — Położenie, granice, rozległość, określenie lądu stałego, półwyspów i wysp, oraz ich wielkość. — Hydrografja: łożyska rzek wszystkich mórz Europejskich. Orografja: cecha powierzchni wschodniéj i zachodniéj Europy, niziny i ich pochyłości; systemata gór z ich dolinami, łożyska rzeczne: rys orograficzny i hydrograficzny półwyspów i wysp. Rozległość całéj powierzchni krain nizinnych i górzystych. — *c*) *Etnografja*: Plemiona ludzkie czyli różnice ich podług cech zewnętrznych, pokolenia i języki ludzi, główne familje języków. Podział rodu ludzkiego według trybu życia i religji. Rozmaite kształty urządzenia państw. Ogólna i stosunkowa ludność całéj kuli ziemskiéj i każdéj części świata. — *d*) *Jeografja polityczna.* — Opisanie Australji. Liczba mieszkańców, ich plemiona, sposób życia. Wyspy Sandwickie i wyliczenie wysp z kolonjami Europejskiemi. Ameryka: przegląd mieszkańców co do liczby, plemion i religji. Opisanie szczegółowe stanów zjednoczonych Północno - Amerykańskich, Meksykańskich, Ameryki środkowéj, Kolumbijskich i La-Platy, rzeczy-pospolitych Peru, Boliwji, Chili, Paraguay, Uruguaj i Hajti, Cesarstwa Brezylijskiego i ziem niepodległych Indjan. Afryka. Obraz ogólny ludności. Szczegółowe opisanie cesarstwa Chińskiego, Japonji, Persji, Afganistanu, Belu-

dżystanu, Turanu, Indij wschodnich i Arabji. Europa: ludność, jéj przewaga w porównaniu z mieszkańcami innych części świata, urządzenie państw i podział polityczny. Szczegółowe opisanie państw: królestwo Greckie, cesarstwo Tureckie w Europie, Azji, i Afryce, Włochy i związek Szwajcarski, Portugalja, i Hiszpanja z ich kolonjami. (D. n.)

Maciéj Kubiak, włościanin z wsi Łuczyc pow. Miechowskiego, w miesiącu lipcu r. b. spotkawszy w polu do wsi téj należącém, człowieka nieznajomego obładowanego odzieżą, uznając go być podejrzanym, przytrzymał; zatrzymany usiłował zbiedz, i gdy mimo obietnic podzielenia się odzieżą i pieniędzmi, Kubiak nie puścił go, dostawiony został wójtowi gminy miejscowéj, gdzie wyznał: że jest sprawcą dokonanego w dniu 18 (30) czerwca r. b. morderstwa na osobie Jana Sokoła i jego żony, włościan z wsi Bossutowa, okręgu Krakowskiego, których w własnym domu życia pozbawił, a ich służącę śmiertelnie ranił i dom zrabował. Zbrodzień mieniący się być Wawrzeńcem Walińskim, oddany został władzom Austrjackim, a Maciéj Kubiak za czyn ten wynagrodzony kwotą rs. 15.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — PP. właściciele i rządzcy domów zwrócą baczną uwagę na poniżéj wymienione osoby, a mianowicie: Antoniego Ziółkowskiego (lat 26), rodem z wsi Pikułkowa, pow. Włocławskiego, mocno o rabunek poszlakowanego; — Jana Klimczaka (lat 25), o zbrodnią rabunku obwinionego, z miejsca swego zamieszkania wsi Łysakowa, okr. Przasznyskiego zbiegłego; — Andrzeja Swiercz ostatecznie w gminie Kunów, okr. Opatowskim zamieszkałego, który o kradzież obwiniony, z pobytu stał się niewiadomym; — Andrzeja Sutkajtysa (lat 35), ze wsi Kuty, gminy Leśnictwo, pow. Marjampolskiego, który będąc o kradzież obwiniony, trzykrotnie z pod straży zbiedz potrafił, i niewiadomo gdzie się ukrywa; — staroz. Mośka Goldberga (lat 48), rodem z Nowego Miasta w zarzucie kradzieży do domu badań zakwalifikowanego, w transporcie na stacji z miasta Rawy do Biały w dniu 6 lipca zbiegłego; — Franciszka Rubach (lat 57), o kradzież zbrodniową mocno poszlakowanego, z gminy Szpitary pow. Miechowskiego zbiegłego; — Marjana Żbikowskiego, o kradzież zbrodniową obwinionego, przez sąd policji popr. wydz. Płockiego poszukiwanego; — Srula Majerowicza Nasitkowskiego (lat 25) i Ruchlę Kaciową v. Tkacz, o wspólnictwo gwałtownéj kradzieży podejrzanych, w transporcie między miastem Zakroczymiem a twierdzą Nowogeorgewską zbiegłych; — a jeżeliby która z nich w ich posesjach zamieszkanie obrała, najbliższą władzę policyjną zawiadomić o tém niezaniedbają.

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 345, wyjechało 227.

Wczoraj o godzinie 11½ w nocy, urzędnik lat 40 liczący, pod nr. 2240*b* przy ulicy Dzikiéj zamieszkały, w zamiarze odebrania życia, poderżnął sobie gardło brzytwą; po opatrzeniu go, na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus odesłanym został. Wedle powziętéj wiadomości, wspomniony urzędnik w napadzie melancholji dopuścił się tego czynu.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po melodramie *Jest temu lat szesnaście*, przywołana Pani Halpert i Panna Strzelbicka po 2-kroć, oraz P. Chomanowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Bronikowski Emiljan ob. z Łodzi nr. 585, Biszping Piotr marszałek z Poznania nr. 570, Bogacki Józef ob. z Czyżkowa nr. 1066, Bobr Teodor radzca stanu z Krakowa nr. 613, Bętkowski Józef ob. z Lechąty nr. 1064, Czaplicki Fran. ob. z Krzynowłogi nr. 1064, Dobrowolski Antoni ob. z Lisicy nr. 584, Dołhołow Aleks. radzca stanu z Drezna nr. 584, Grabowiecki Stan. ob. z Bork nr. 2682, Gzowski Erazm ob. z Bylic nr. 500, Goltz Adam ob. z Promiesz nr. 742, Jaszewski Piotr ob. z Włoszczowy nr. 310, Kiernozicki Aloizy ob. z Rosji nr. 585, Koralski Onufry ob. z Turowa nr. 476, Korzybski Aleks. ob. z Litewnik nr. 626, Kamiński Mich. ob. z Lublina nr. 1772, Laskowski Aleks. ob. z Tokarni nr. 634, Lerowski Leon kup. z Rawy nr. 167, Lietke Wilh. ob. z Berlina nr. 584, Matłaszyński Józef ob. z Lubochni nr. 601, Müller Jan jenerał z Rosji nr. 1259, Mieszkowski Juljan ob. z Dąbrowy nr. 1772, Milczewski Kacper ob. z Sokołowa nr. 500, Ozenne Gustaw ob. z Paryża nr. 634, Potocki Tomasz hr. z Strojca nr. 613, Pruszkowski Walery ob. z Ostaszewa nr. 500, Samotny Michał ob. z Siedlec nr. 2681, Siedler Andrzéj ob. z Rzeczkowa nr. 1064, Wodziński Józef ob. z Zaborówka nr. 584, Zakrzewski Walenty ob. z Dobrzylewa nr. 673, Zarankiewicz Marcin ob. z Częstochowy nr. 736.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Dzikowski Mikołaj ob. z nru 585 do Cieleśnicy, Dobiecki Winc. ob. z nru 603 do Oczesał, Filipkowski Leop. ob. z nru 625 do Kielc, Grudzina Franciszek ob.

z nru 601 do Bruzyna, Gertner Filip ob. z nru 584 do Gąbina, Huba Felicjan ob. z nru 625 do Falencina, Kornaszewski Jan ob. z nru 601 do Stawiszyna, Kempisty Lud. ob. z nru 601 do Piotrkowa, Kamocki Mateusz ob. z nru 584 do Piotrkowa, Kamiński Tomasz sędzia z nru 625 do Borowic, Łącki Kajetan kup. z nru 500 do Rosji, Łubieński Wład. hr. z nru 739 do Młodzianowa, Majewski Rafał ob. z nru 276 do Rybic, Olszewski Józef ob. z nru 396 do Zmudzi, Ordęga Alfons ob. z nru 570 do Trzebieszowa, Ostroróg Hen. hr. z nru 476 do Przyłęku, Rzepecki Błażéj ob. z nru 584 do Piotrkowa, Sokołowski Karol ob. z nru 584 do Radomia, Smolak jen.-major z nru 634 do Suwałk, Wander Hen. dok. z nru 570 do Stelmachowa.

Rozmaitości.

PRZYSIĘGA.

(Ciąg dalszy).

Któż opisze rozpacz hrabiny, kiedy usłyszała tak bolesny, a niesprawiedliwy zarzut? Ona miała pogardzać człowiekiem, który był jéj przyjacielem od dzieciństwa, którego uwielbiała, i którego życie było jéj droższém, aniżeli własne. Chciała odpowiedziéć, odeprzéć tak nieniesprawiedliwy zarzut, otworzyć swą duszę w oczach niewdzięcznika, który jéj nie poznał: lecz tyle pomięszanych uczuć opanowało jéj serce, że na próżno szukała wyrazu, któryby mógł posłużyć do ich wyrażenia.

W téj chwili lekki szelest dał się słyszéć, drzwi się zamknęły i Leon znikł!... Marja przestała mówić, widziéć i cierpiéć przez kilka chwil. Nic tak nie oburza czułego serca, jak niesprawiedliwość tego, kogo kocha.

Dwie godziny upłynęły, od chwili w któréj Leon opuścił zamek Saint-Yrieix.

Marja w ponuréj zostając ciemności, siedziała na tém samém krześle, na które upadła, widząc Leona oddalającego się z salonu, a łzy płynące wolno z oczu nie przyniosły żadnéj ulgi jéj zbolałemu sercu.

Znagła żywa jasność roztoczyła swe promienie na około Marji.

„List do pani hrabiny“ rzecze służący, wchodząc z świecą w ręku.

„Od kogo?“ zapytała Marja głosem drżącym.

„Od p. Leona Geofroi“ odpowiedział służący. Zapalił lampę w salonie i wyszedł.

Hrabina rozerwała pieczęć i z okropném udręczeniem czytała następne wyrazy:

„Jeden twój wyraz, pani, zdecydował los mój, a jeżeli ośmielam się przywodzić na pamięć chwile zbyt drogiéj dla mnie przeszłości, czynię to bez żadnéj nadziei na przyszłość... Przebiegnij to pismo bez obawy, jest-to ostatnie, które odemnie czytać będziesz. Wychowany razem z tobą, kochałem cię w dzieciństwie jak siostrę, a to przywiązanie braterskie, przez długi czas stanowiło nasze szczęście. Twoja zacna matka, któréj ojciec mój był intendentem, obchodziła się ze mną, jak z synem... wiész o tém... Mój ojciec ocalił jéj majątek w chwilach trwogi i zamięszania teroryzmu, a wdzięczność téj szlachetnéj niewiasty zaślepiała ją w czułości względem mnie; zdawała się porównywać mnie z tobą w swém sercu. Skończyłem kurs prawa w Paryżu, pałając żądzą odznaczenia się w tym zawodzie, i żywiąc w sercu niepewną nadzieję, któréj przed samym sobą wyznać niechciałem, kiedym się dowiedział o twojém małżeństwie z panem Pomereuse. Rozpacz, któréj z tego powodu doznałem, wykryła przedemną całą gwałtowność miłości, która serce moje opanowała. We dwa lata potém śmierć wydarła ci małżonka; mój ojciec już nie żył i ty pani raczyłaś sobie przypomniéć o swoim spółwychowańcu żądając porady w interesach tyczących się sukcesji. Przybyłem w te miejsca z sercem przepełnionem najsłodszém uczuciem i nadzieją. Osiadłem w mém mieście rodzinném w pobliżu twojego zamku, zapomniawszy o Paryżu i poświęcając szczęściu widzenia ciebie, sławę i nadzieję świetnych powodzeń, których w moim zawodzie miałem prawo oczekiwać. Czas twojéj żałoby upłynął i przyjęłaś mię... jak swego dawnego przyjaciela. Od téj chwili żyłem tylko w chwilach spędzonych przy tobie; liczyłem minuty w których byliśmy rozdzieleni. Być przy tobie było jedyną moją myślą, jedyną żądzą. Nie chcę ci robić wyrzutów, Marjo; ani jeden wyraz nie wyszedł z twych ust któryby dodawał zachęty miłości, którą oczy moje wyrażały, chociaż usta nie śmiały wyznać. A jednakże nieraz łudziłem się nadzieją żeś mnie zrozumiała, i... mamże ci wyznać prawdę? żem był kochany. Przebacz mi, przebacz Marjo! był-to słodki sen! Lecz jak okropne przebudzenie, mój Boże! Leon Geofroi nie może być nigdy mężem hrabiny de Pomereuse. Biedny szaleńcze! mogłżem się do tego stopnia zapomniéć, żebym mniemał, że sława nabyta zatrze w oczach znakomitéj damy plamę niskiego urodzenia, że syn intendenta może poślubić tę u któréj jego ojciec służył kiedyś? Łaski, łaski Marjo, ja sam zgrzeszyłem, ja sam jestem sprawcą swojego nieszczęścia, lecz tyle już wycierpiałem, tylą zgryzoty

błąd mój okupiłem, że mi go darujesz, nieprawda? Ulitujesz się nademną może, gdyż jesteś dobrą i masz prawo być dumną, ty, którą świat, przyroda i niebo obsypało swojemi dary. Żegnam cię na zawsze! nie mam odwagi widzieć cię raz jeszcze. Czyliżbyś nawet zezwoliła na to? Żegnam cię raz ostatni!“ (D. c. n.)

Doniesienia.

Bank Polski.—Podaje do wiadomości, iż w dniu 28 październik (9 listopada) r. b., o godzinie 10-éj rano, we wsi Jaworze powiecie Opatowskim gub. Radomskiéj i przed delegowanym urzędnikiem banku, rozpocznie się licytacja głośna in plus, na sprzedaż: *a)* tartaka siłą pary poruszanego, mogącego wytrzeć rocznie około 1350 kóp bali i tarcic, wraz z wszystkiemi doń przynależącemi częściami. *b)* Rozmaitych warsztatów stolarskich, ciesielskich, miedzi, sikawek, tudzież 3 koni fornalskich i efektów stajennych. *c)* 195 sztuk browarki klocowéj sosnowéj. *d)* Około 10000 sążni po 108 stóp kubicznych drzewa opałowego twardego i miękkiego, znajdującego się w przyległych tartakowi lasach Jaworowskich. Zniżony o 50 0/0 szacunek od pierwotnéj wartości, ustanawia się na przedmioty: ad a które tylko razem licytowane i sprzedane będą rs. 2879 kop. 70, ad *b* rs. 817 kop. 14. ad *c* po kop. sr. 30 od sztuki co zaś do sążni ad *d*, które niebyły jeszcze wystawione na sprzedaż, praetium liciti ustanawia się po kop. sr. 16 od jednego sążnia. Bliższe wiadomości o warunkach licytacji są do przejrzenia w godzinach biurowych u burmistrzów miast: Ciepielowa, Lipska, Solca, Skaryszewa, Zwolenia, w rządzie gubernjalnym Radomskim, w biurze naczelnika kancelarji banku, i na miejscu u dozorcy tartaka, gdzie także każdy o stanie maszynerji, drzewa i innych przedmiotów przekonać się może. Warszawa dnia 29 września (11 października) 1847 r. — Prezes radzca tajny, *Tymowski.*— Naczelnik kancelarji, *Łubkowski.*

W dniu 22 października (3 listopada) r. b., o godzinie 10-éj z rana, w domu nr. 1066 w Warszawie, prawnie zajęte przezemnie komornika, meble machoniowe, jesionowe;—w tymże dniu o godzinie 12-éj w południe pod nr. 1452 meble jesionowe, zegar, lustra, obrazy;—o godzinie 2-éj z południa, pod nr. 394, meble machoniowe, jesionowe;—w dniu zaś 24 października (5 listopada) r. b., o godzinie 12-éj w południe, w domu nr. 752, meble machoniowe, jesionowe i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.—*Karwowski*, komornik.

W dniu 22 października (3 listopada) r. b. o godzinie 10-éj z rana, przy ulicy Elektoralnéj pod nr. 794*c* i dni następnych od tejże godziny zaczynając, różne meble jesionowe, miedź, porcelana, szkło, garderoba męzka i damska, oraz biblioteka i t. p.;—w tymże dniu i o tejże godzinie, łóżka, stoły i t. p., przez publiczną licytację w Warszawie sprzedane zostaną, jako prawnie zajęte ruchomości.— *Zakrzewski*, komornik.

Dnia 25 paźdz. b. r., o godz. 8-éj wieczorem, skradzione zostały w mieście Zgierzu, na ulicy Zegrzanki, następujące przedmioty: 6000 złp. w monecie brzęczącéj, 3 broszki złote, 1 zameczek złoty, 17 pieczątek złotych, 28 łyżeczek od kawy srebrnych, 4 zegarki srebrne, 1 zegarek złoty cylinder z neusilbrowym łańcuszkiem, dwie pary kolczyków złotych, 3 kielichy srebrne, 12 par noży i widelcy srebrnych z cyfrą F. K.. 6 łyżek stołowych srebrnych, 1 wazowa łyżka z cyframi F. K., łyżeczka do śmietanki, 8 łańcuszków złotych, 1 łańcuszek, 2 medale pozłacane, 2 pieczątki złote wysadzane djamentami, 4 medale złote, 1 puszeczka srebrna, 1 kawałek kutasa złotego, 8 łyżek stołowych srebrnych, 6 sznurków pereł, 1 obcęszki do cukru srebrne, 1 pieczątka srebrna. Uprasza się osoby któreby powyższe precyoza dostrzegły, ażeby za nagrodą złp. 1000 zawiadomiły najbliższą władzę policyjną.

Przy ulicy Krak.-Przed. pod nr. 433 na przeciw Dobroczynności na 1-ém piętrze od frontu, w nowo-urządzonéj traktjerni, dostać można w każdym czasie rozmaitych potraw, a obiad składający się z 3-ch potraw smacznie urządzonych po zł. 1 gr. 5 od osoby. Tamże znajduje się do wynajęcia każdego czasu POKÓJ porządnie umeblowany, mogący służyć na pomieszkanie dla kawalerów. Wiadomość w traktjerni wyż wspomnionéj.

Dziś i w dnie następne od godziny 6-éj wieczorem, w cukierni na rogu Saskiego placu p. Bisier et Comp., grać będzie muzyka pod dyrekcją p. *Mejera.*

Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie Pan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i violonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.



Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Lilpopa pod nr. 600, grać będzie *Danecki* z towarzyszeniem fortepjanu i fagotu celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ul. Długiéj w domu dawniéj szamb. Nowakowskiego a teraz Wgo Bleszyńskiego pod nr. 586, grać będzie tercet *Bondasiewicza*; tamże znajduje się bilard w najnowszym fasonie, oraz dostać można śniadania, obiady i kolacje.

Dziś w kawiarni przy ulicy Nowe-Miasto pod nr. 359, grać będzie z kompanją *Gajewski.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj obok domu Stejnkielera, grać i śpiewać będą pp. *Noires.*

Dziś w kaw. przy ulicy Krak.-Przed. wprost poczty pod nr. 380 grać i śpiewać będą pp. *Stejling.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Przejazd i Tłumackie, w domu dawniéj Osolińskich pod nr. 739, grać będzie z kompanją *Wilhelm.*

Dziś w kawiarni pod nr. 297 wprost Zamku na 1-ém piętrze, grać będzie z kompanją *Michnowski.*

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Bielańskiéj pod nr. 609, w domu dawniéj Henikowskiego a teraz Majewskiego, grać będzie z kompanją Jan *Hubert.*

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Bednarskiéj pod nr. 2670 grać i śpiewać będą pp. *Huibenthal*, przytem panna *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w kawiarni między pocztą i hotelem Saskim nr. 626, grać i śpiewać będą pp. *Leman.*

Dziś w nowo-urządzonéj kawiarni między hotelem rzymskim a litewskim, grać będzie z kompanją *Adamek.*

Dziś w nowo-wyrestaurowanéj kawiarni *Caffe de belle vue*, wprost kolumny króla Zygmunta na 1-ém piętrze, grać będzie z kompanją *Rajczak;* przytém kawa MOCKA codzień.

Dziś w kawiarni przy ulicy Krak.-Przed. obok hotelu Saskiego pod nr. 426 na 1-ém piętrze, grać będzie kwartet *Wolfa*, przytem 10cio-letnia dziewczynka na słomianym instrumencie grać będzie rozmaite sztuki.

Dziś w kawiarni przy ulicy Krakowskie-Przedmieście naprzeciw Zamku nr. 31, grać będzie kwartet *Bystrzonowskiego.*

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, *Nikt mnie nie zna. Dawis. Przez sen.* (W Teatrze Wielkim nie będzie widowiska.)

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na widowiska u optyka J. Pik przy ulicy Miodowéj nr. 493.

Dziś z rana zimna stopni 1, wczoraj w poł. ciepła stop. 6. Wysokość wody na Wiśle stóp 11 cali 9.